

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 19 listopada 2018 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Ł. stwierdził, że E. K. podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym, tj. emerytalnemu, rentowym oraz wypadkowemu w okresie od 02.03.2017 r. do 04.05.2017 r. jako zleceniobiorca u płatnika składek O. (...) w Ł. z siedzibą w Ł. oraz, że z wymienionego tytułu miesięczna podstawa wymiaru składek wynosi na obowiązkowe ubezpieczenia społeczne, tj. emerytalne, rentowe, wypadkowe i na ubezpieczenie zdrowotne za miesiąc maj 2017 roku:

- a. emerytalno-rentowe - 3429 zł,
- b. wypadkowe - 3429 zł,
- c. zdrowotne - 3042,89 zł,

W uzasadnieniu ZUS wskazał, że postępowanie kontrolne wykazało, że przedłożona umowa cywilnoprawna zawarta przez ubezpieczoną z płatnikiem, tj. umowa zawarta na okres od 02.03.2017 r. do 04.05.2017 r., której przedmiotem było wykonanie składu i łamania publikacji pod red. dr hab. S. N., pt.: „P. J. B. (...) - 1944) – żołnierz, dyplomata, polityk”, zwanej dalej utworem, za zrealizowanie której zamawiający miał zapłacić wykonawcy wynagrodzenie w wysokości 3429 zł (po 127 zł za 1 arkusz), nie jest umową o dzieło, ale umową o świadczenie usług, do której powinny mieć zastosowanie przepisy Kodeksu cywilnego o zleceniu. Organ rentowy podniósł ponadto, iż praca wykonawcy nie miała indywidualnego charakteru, gdyż polegała na ułożeniu tekstu, czyli na czynności starannego działania, które miały charakter powtarzalny.

/decyzja k. 17-20 akt ZUS/

Odwołanie od w/w decyzji złożyła ubezpieczona oraz płatnik składek, którzy wnieśli o jej zmianę i uznanie, że ubezpieczona nie podlegała z tytułu zakwestionowanej umowy o dzieło obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym i zdrowotnemu we wskazanym w skarżonej decyzji okresie, a także o zasądzenie kosztów postępowania sądowego, w tym ewentualnych kosztów zastępstwa procesowego.

/odwołanie E. K. - k. 3 – k.4, odwołanie płatnika składek - k. 3 – k. 5 odwrót połączonych akt VIII U 70/19/

W odpowiedzi na odwołania organ rentowy wniósł o ich oddalenie podtrzymując dotychczasowe stanowisko w sprawie.

/odpowiedź na odwołania - k. 5 – k. 7 odwrót, k. 12 – k. 14 odwrót połączonych akt VIII U 70/19/.

Postanowieniem z dnia 22 października 2019 roku Sąd Okręgowy w Łodzi VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych na podstawie art. 219 k.p.c. połączył sprawę VIII U 70/19 do łącznego rozpoznania i rozstrzygnięcia ze sprawą VIII U 69/19.

/postanowienie – k. 35 akt VIII U 70/19/

Na rozprawie w dniu 21 stycznia 2020 roku – bezpośrednio poprzedzającej wydanie wyroku w przedmiotowej sprawie – ubezpieczona oraz pełnomocnik płatnika podtrzymali odwołania, a pełnomocnik ZUS wniósł o oddalenie odwołań i zasądzenie od płatnika składek kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych w kwocie 180 złotych.

/e-protokół z 21.01.2020 r.: 00:00:51-00:01:06 – płyta CD – k. 54/

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 2 marca 2017 roku odwołujący się - płatnik składek – O. (...) w Ł. z siedzibą w Ł. zawarł, jako zamawiający z odwołującą się – ubezpieczoną E. K. jako wykonawcą, umowę o dzieło nr (...), zgodnie z którą wykonawca zobowiązał się do:

1. wykonania składu i łamania utworu w objętości 27 arkuszy wydawniczych w

formacie 142 x 204 mm, zgodnie z danymi technicznymi serii wydawniczej Biblioteka Oddział (...) w Ł., stanowiącym załącznik nr 1 do decyzji nr (...) Dyrektora Oddziału (...) w Ł. z dnia 5 października 2012 roku w sprawie sposobu prowadzenia działalności wydawniczej w O. (...) w Ł., które stanowią załącznik nr 3 do umowy,

2. sporządzenie indeksu osobowego publikacji,

3. wydania zamawiającemu przedmiotu umowy w formie elektronicznej na płycie

CD lub drogą mailową, na adres wskazany w umowie (tomasz.toberek@ipn.gov.pl), w pliku zamkniętym (* pdf).

Zgodnie z umową wykonawca oświadczył, że posiada profesjonalne przygotowanie zawodowe do wykonania przedmiotu umowy i zobowiązał się do jego wykonania zgodnie z zasadami sztuki i wiedzy zawodowej. Wykonawca zobowiązał się również do wykorzystania tekstu utworu wyłącznie w celach związanych z realizacją umowy, w szczególności zaś nie mógł bez zgody zamawiającego kopiować, rozpowszechniać oraz upubliczniać i udostępniać osobom trzecim tekstu utworu zarówno w całości jak też we fragmentach. Ponadto strony uzgodniły, że wykonawca nie może powierzyć wykonania przedmiotu umowy osobom trzecim, bez zgody zamawiającego wyrażonej na piśmie, pod rygorem odstąpienia od umowy przez zamawiającego. Zgodnie z umową zamawiający zobowiązał się przekazać wykonawcy w formie elektronicznej na płycie CD lub drogą elektroniczną na adres e-mail: (...) utwór, którego przekazanie zostanie potwierdzone protokołem, którego wzór stanowi załącznik nr 1 do umowy. Strony ustaliły, że nie później niż w terminie 10 dni roboczych od dnia zawarcia umowy wykonawca przekaże zamawiającemu złamany i złożony utwór w celu przeprowadzenia korekty autorskiej. Zgodnie z umową w terminie 5 dni roboczych od dnia przekazania utworu zamawiający dokona jego korekty autorskiej pod kątem wykonania zgodnie z zakresem umowy, a w przypadku, gdy w wyniku przeprowadzonej przez zamawiającego korekty autorskiej w ww. terminie zaistnieje konieczność dokonania zmian w złamanym i złożonym utworze, wykonawca zobowiązany jest do uwzględnienia zgłoszonych poprawek oraz do wydania zamawiającemu poprawionego, złamanego i złożonego utworu, w ciągu 2 dni roboczych od zgłoszenia poprawek. Strony umowy ustaliły, że w przypadku uchybienia przez wykonawcę ww. terminowi zamawiający może według swego wyboru od umowy odstąpić bez wyznaczania terminu dodatkowego do usunięcia wad albo wyznaczyć wykonawcy termin dodatkowy nie dłuższy niż 3 dni robocze do usunięcia wad i po bezskutecznym jego upływie od umowy odstąpić. Dokumentem potwierdzającym należyte wykonanie przedmiotu umowy i jego przyjęcie przez zamawiającego jest protokół odbioru podpisany przez obie strony umowy, który stanowi podstawę do wystawienia faktury przez wykonawcę za wydany zamawiającemu przedmiot umowy. Przekazania i odbiory przedmiotu umowy, o których mowa wyżej, będą odbywać się na podstawie protokołu przekazania/odbioru, którego wzór stanowi załącznik nr 2 do umowy. Zgodnie z umową za wykonanie przedmiotu umowy zamawiający zapłaci wykonawcy wynagrodzenie ryczałtowe w wysokości 3429 złotych brutto, tj. po 127 zł za 1 arkusz, licząc od daty otrzymania przez zamawiającego prawidłowo sporządzonej faktury przez wykonawcę. Za dzień zapłaty uważa się dzień obciążenia rachunku bankowego zamawiającego. Kwota wynagrodzenia obejmuje wszystkie koszty poniesione przez wykonawcę w celu realizacji niniejszej umowy.

/umowa k. 6 – k. 7 akt VIII U 70/19/

Strony zastrzegły także karę umowną za niewykonanie zobowiązania w terminie.

/umowa k. 6 – k. 7 akt VIII U 70/19/

W dniu 4 maja 2017 roku E. K. podpisała rachunek opiewający na kwotę 3429 złotych brutto.

/kserokopia rachunku - akta ZUS/

Płatnik składek nie zgłosił ubezpieczonej do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych i zdrowotnego z tytułu w/w umowy, a także nie dokonał jej wyrejestrowania z tych ubezpieczeń od następnego dnia po wygaśnięciu umowy.

/niesporne/

Ubezpieczona E. K. jest z wykształcenia filologiem polskim. Do jej zadań należał skład i łamanie książki. Ubezpieczona wykonując umowę musiała najpierw zaprojektować książkę, a potem wykonać ją tak, żeby miała walor estetyczny i mogła być zaliczona do sztuki użytkowej. Przed rozpoczęciem pracy otrzymywała materiał w pliku W. – zdjęcia oraz tekst. Po otrzymaniu materiału musiała nadać zdjęciom formę artystyczną, wyszparować je oraz ułożyć w taki sposób, aby można było wkomponować je w dostarczony i narzucony tekst, którego ubezpieczona nie mogła zmienić. Skarżąca na podstawie ogólnie przyjętych norm i zasad komponowania tekstu, decydowała o przełożeniach zdjęć, czy w określonym miejscu powinny być wyżej, czy niżej. Ponadto odwołująca się wykonując umowę musiała stosować się do wymogów wydawnictwa, aby wszystko było spójne z pozostałymi książkami serii. Przy tworzeniu takiego projektu są sytuacje, że autor chce dokonać zmian, np.: zmienić jakieś słowo lub chce zmienić coś osoba, która redaguje książkę. Ubezpieczona musiała dostosowywać się do korekt redakcyjnych ze strony zamawiającego. Jeśli projekt został zaakceptowany według projektu utworzonego w programie do tego przeznaczonym, powstawała książka. Po zrobieniu składu i łamania E. K. całość oddawała głównemu specjalistce – J. Ż.. Po wykonaniu przedmiotu umowy był on zatwierdzany merytorycznie w W. w centrali w D. Wydawnictw celem wykrycia ewentualnych nieprawidłowości. Ostatnim etapem było zamknięcie projektu w pliku w formacie (...), w którym nie można było dokonać żadnych zmian, a który był przekazywany do drukarni. W procesie wydawania książki, oprócz autora, biorą udział również redaktor językowy, korektor i osoba, która wykonuje skład i łamanie oraz osoby wykonujące projekt okładki.

/ zeznania ubezpieczonej E. K. e-prot okół z 21. 01.2020 r.: 00: 19 : 14 - 00:19: 34 w zw. z 00: 01 :3 2-00:17:35, zeznania świadka J. Ż. e-prot okół z 21. 01.2020 r. : 00:05:03-00:19:28/

Umowy zawierane były w szablonach, różniły się okresem, tytułem książki oraz wynagrodzeniem.

/ zeznania świadka J. Ż. e-prot okół z 21. 01.2020 r.: 00:05:03-00:19:28/

Powyższy stan faktyczny jest w całości bezsporny pomiędzy stronami, został sporządzony na podstawie załączonych do akt dokumentów, a także zeznań ubezpieczonej i świadka J. Ż., które razem tworzą spójną, logiczną całość. Spór w niniejszej sprawie ma charakter wyłącznie prawny, co będzie przedmiotem rozważań w dalszej części uzasadnienia.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

W świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego oraz poczynionych na jego podstawie ustaleń odwołania nie są zasadne i jako takie podlegają oddaleniu.

Zgodnie z art. 6 ust. 1 pkt. 4 i art. 12 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych z dnia 13 października 1998 roku (t.j. Dz.U. z 2019 r., poz. 300 ze zm. – dalej też ustawa systemowa) osoby wykonujące pracę na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia albo innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia podlegają obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu.

Zgodnie z art. 6 ust. 1 pkt 19, art. 9 ust. 6 ustawy systemowej, obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym podlegają osoby przebywające na urloпах wychowawczych, jeżeli nie mają ustalonego prawa do emerytury lub renty i nie mają innych tytułów rodzących obowiązek ubezpieczeń społecznych. Przez inny tytuł nie należy rozumieć tytułu, z którego dana osoba nabyła prawo do urloпу wychowawczego.

W myśl art. 11 ust. 2 ustawy systemowej, zleceniobiorcy podlegają ubezpieczeniu chorobowemu dobrowolnie na swój wniosek. Zgodnie zaś z brzmieniem obowiązującym od 1.01.2010 r. art. 12 ust.1 ustawy

systemowej, zleceniobiorcy podlegający ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym podlegają również obowiązkowo ubezpieczeniu wypadkowemu.

Z mocy art. 13 pkt. 2 zleceniobiorcy obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu podlegają od dnia oznaczonego w umowie jako dzień rozpoczęcia jej wykonywania do dnia rozwiązania lub wygaśnięcia tej umowy.

Zgodnie z art. 13 pkt 13 ustawy systemowej, obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu podlegają osoby fizyczne w następujących okresach: osoby pozostające na urloпах wychowawczych lub pobierające zasiłek macierzyński albo zasiłek w wysokości zasiłku macierzyńskiego - od dnia spełnienia warunków, o których mowa w art. 9 ust. 6, do dnia zaprzestania spełniania tych warunków.

Każda osoba objęta obowiązkowo ubezpieczeniami emerytalnym i rentowym podlega zgłoszeniu do ubezpieczeń społecznych. Obowiązkiem płatnika składek – z mocy art. 46 ust. 1 i art. 47 ust. 1 ustawy systemowej – jest obliczanie, rozliczanie i opłacanie należnych składek za każdy miesiąc kalendarzowy oraz przesyłanie w wyznaczonym terminie deklaracji rozliczeniowych, imiennych raportów miesięcznych oraz opłacanie składek za dany miesiąc. Płatnik składek jest zobowiązany do zgłoszenia w terminie 7 dni zleceniobiorcy do ubezpieczeń społecznych od daty powstania obowiązku ubezpieczenia oraz do zgłoszenia wyrejestrowania od dnia wygaśnięcia tytułu do ubezpieczeń społecznych (art. 36 ust.1, ust. 2, ust. 4 i ust. 11 ustawy systemowej).

Na podstawie zaś art. 66 ust. 1 pkt. 1 lit. „e” ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych z 27 sierpnia 2004 roku (t.j. Dz.U. z 2019 r. poz. 1373 ze zm.) osoby spełniające warunki do objęcia ubezpieczeniami społecznymi, które są osobami wykonującymi pracę na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia albo innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z przepisami Kodeksu cywilnego stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, podlegają obowiązkowi ubezpieczenia zdrowotnego.

Zgodnie z art. 66 ust.1 pkt 32 w/w ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych, obowiązkowi ubezpieczenia zdrowotnego podlegają osoby korzystające z urlopu wychowawczego nie podlegające obowiązkowi ubezpieczenia zdrowotnego z innego tytułu.

Zgodnie z art. 18 ust. 1 i ust. 3 w zw. z art. 4 pkt 9 ustawy systemowej, podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe zleceniobiorców, stanowi przychód, przychód w rozumieniu przepisów o podatku dochodowym od osób fizycznych uzyskiwany z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy o świadczenie usług, jeżeli w umowie o świadczenie usług odpłatność za jej wykonanie określono kwotowo, w kwotowej stawce godzinowej lub akordowej albo prowizyjnie.

Zgodnie z art. 20 ust. 1 ustawy systemowej, podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie wypadkowe zleceniobiorców stanowi podstawa wymiaru składek na ubezpieczenie emerytalne i ubezpieczenie rentowe, z zastrzeżeniem ust. 2.

Zgodnie z § 2 ust. 6 Rozporządzenia Rady Ministrów w sprawie szczegółowych zasad i trybu postępowania w sprawach rozliczania składek, do których poboru jest zobowiązany Zakład Ubezpieczeń Społecznych z dnia 21 września 2017 r. (Dz.U. z 2017 r. poz. 1831) dla każdego ubezpieczonego, którego podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe stanowi przychód, w rozumieniu przepisów o podatku dochodowym od osób fizycznych, płatnik składek w raporcie lub imiennym raporcie miesięcznym korygującym, o którym mowa w art. 41 ust. 6 ustawy, zwanym dalej „raportem korygującym”, oraz w deklaracji i deklaracji rozliczeniowej korygującej, o której mowa w art. 47 ust. 3 ustawy, zwanej dalej „deklaracją korygującą”, uwzględnia należne składki na ubezpieczenia społeczne od wszystkich dokonanych lub postawionych do dyspozycji ubezpieczonego wypłat - od pierwszego do ostatniego dnia miesiąca kalendarzowego, którego deklaracja dotyczy - stanowiących podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne, z uwzględnieniem ograniczenia, o którym mowa w art. 19 ustawy. Z powyższego wynika, że podstawę wymiaru składek stanowi przychód faktyczny wypłacony w danym miesiącu.

Do ustalenia zaś podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie zdrowotne osób, o których wyżej mowa, z mocy art. 81 ust. 1 ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych, stosuje się przepisy określające podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe tych osób, z zastrzeżeniem ust. 5 i 6. Ust. 5 art. 81 stanowi, że przy ustalaniu podstawy wymiaru składki na ubezpieczenie zdrowotne nie stosuje się ograniczenia, o którym mowa w art. 19 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. Z kolei wymieniony ust. 6 art. 81 przewiduje, że podstawę wymiaru składki na ubezpieczenie zdrowotne pomniejsza się o kwoty składek na ubezpieczenia emerytalne, rentowe i chorobowe finansowanych przez ubezpieczonych niebędących płatnikami składek, potrąconych przez płatników ze środków ubezpieczonego, zgodnie z przepisami o systemie ubezpieczeń społecznych.

Zgodnie z art. 81 ust. 8 pkt 10 ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych, podstawą wymiaru składek na ubezpieczenie zdrowotne dla osób, o których mowa w art. 66 ust. 1 pkt 32, jest kwota odpowiadająca wysokości specjalnego zasiłku opiekuńczego przysługującego na podstawie przepisów o świadczeniach rodzinnych.

Zgodnie z art. 79 ust. 1 ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych, składka na ubezpieczenie zdrowotne wynosi 9% podstawy wymiaru składki, z zastrzeżeniem art. 82 i 242.

Jak podkreślił Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 19 marca 2007 roku w sprawie III UK 133/06 (Legalis nr 99242), stosunek ubezpieczenia społecznego nie jest stosunkiem prawnym ukształtowanym dowolnie w drodze umownej, lecz obowiązek ubezpieczenia społecznego wynika z przepisów prawa. Nawiązanie stosunku ubezpieczenia społecznego następuje wraz ze ziszczeniem się obowiązku ubezpieczenia, jako wyraz zasady automatyzmu prawnego, będąc wtórnym wobec stosunku podstawowego.

Istotę sporu w niniejszej sprawie stanowiło rozstrzygnięcie, czy odwołujących łączyła umowa o dzieło, czy też umowa o świadczenie usług, a co za tym idzie, czy ubezpieczona podlegała ubezpieczeniom z tego tytułu.

Na wstępie wskazać należy, że umowa zlecenia i umowa o dzieło to podstawowe kontrakty usługowe, konkurencyjne w stosunku do umowy o pracę. Różnica między tymi dwoma rodzajami umów jest dla podmiotów zatrudniających bardzo istotna, bowiem wiąże się z różnymi konsekwencjami prawnymi.

I tak, np. podczas, gdy umowy o dzieło rodzą określone obowiązki z punktu widzenia ubezpieczeń społecznych odnośnie naliczania i odprowadzania składek ubezpieczeniowych tylko wówczas, gdy są zawierane z własnymi pracownikami, to umowy zlecenia pociągają za sobą skutki ubezpieczeniowe bez względu na to, z kim są zawierane - z własnym pracownikiem, czy z osobą z zewnątrz.

Zatem jeśli dana umowa zostanie błędnie uznana nie za umowę o dzieło, ale za umowę zlecenia, to naliczenie w stosunku do niej składek na ZUS będzie niedozwolone, podobnie jak brak naliczenia składek w przypadku umowy zlecenia, która niewłaściwie została zakwalifikowana jako umowa o dzieło. Podkreślić należy, że decydująca jest treść, a nie nazwa umowy. Aby prawidłowo ustalić, z jaką umową mamy w danym przypadku do czynienia, tzn. czy jest to umowa zlecenia, czy umowa o dzieło, należy kierować się jej treścią, zadaniem, jakie osoba zatrudniana ma do wykonania, czyli istotą obowiązków umownych, jakie osoba ta na siebie przyjmuje.

Wskazać należy, że stosownie do treści art. 734 § 1 k.c. przez umowę zlecenia przyjmujący zlecenie zobowiązuje się do dokonania określonej czynności prawnej dla dającego zlecenie, przy czym do umowy o świadczenie usług stosuje się odpowiednio przepisy o zleceniu (art. 750 k.c.). W doktrynie panuje pogląd, że przedmiotem umowy o świadczenie usług jest dokonanie określonej czynności faktycznej, która nie musi prowadzić do osiągnięcia indywidualnie oznaczonego rezultatu. Chodzi tu zatem o umowy zobowiązujące do dokonania jednej lub wielu czynności faktycznych (także stałego ich dokonywania).

Zgodnie zaś z treścią art. 627 k.c. przez umowę o dzieło przyjmujący zamówienie zobowiązuje się do wykonania oznaczonego dzieła, a zamawiający do zapłaty wynagrodzenia.

Nie ulega żadnej wątpliwości, że przepisy o zleceniu nie mają zastosowania do czynności będących przedmiotem umowy o dzieło, bowiem wykonanie dzieła, zgodnie z prezentowanym w doktrynie poglądem, nie mieści się w pojęciu usługi w rozumieniu art. 750 k.c.

Umowę o dzieło zalicza się do kategorii „umów rezultatu” i przeciwstawia umowie zlecenia - jako „umowie o staranne wykonanie usługi”. W odróżnieniu od umowy zlecenia, umowa o dzieło wymaga, by starania przyjmującego zamówienie doprowadziły w przyszłości do konkretnego, indywidualnie oznaczonego rezultatu. Tymczasem umowa zlecenia takiego rezultatu - jako koniecznego do osiągnięcia - nie akcentuje. Elementem wyróżniającym dla umowy zlecenia nie jest zatem wynik, lecz starania podejmowane w celu osiągnięcia tego wyniku (por. wyrok SA w Rzeszowie z 21.12.1993r. III AUr 357/93, OSA 1994/6/63; wyrok SA w Lublinie z 26.01.2006r., III AUa 1700/05, OSA 2008/3/55; wyrok SN z 13.03.1967r., I CR 500/66; OSN 1968/1/5).

Dokonując kwalifikacji konkretnej umowy należy w pierwszej kolejności badać, czy świadczenie będące przedmiotem zobowiązania ma cechy dzieła. Dzieło stanowi zawsze zjawisko przyszłe, jest czymś, co w chwili zawarcia umowy nie istnieje, lecz ma dopiero powstać w jakiejś określonej przyszłości. Rezultat, na jaki umawiają się strony, musi być z góry określony i może przyjmować zarówno postać materialną jak i niematerialną. Cechą konstytutywną umowy o dzieło jest, aby rezultat ten był obiektywnie osiągalny i w konkretnych warunkach pewny. Dzieło musi mieć indywidualny charakter i odpowiadać osobistym potrzebom zamawiającego. Podkreślenia także wymaga, że celem umowy o dzieło nie jest czynność (samo działanie lub zaniechanie), która przy zachowaniu należytej staranności prowadzić ma do określonego w umowie rezultatu, lecz samo osiągnięcie tego rezultatu. W umowie o dzieło chodzi zawsze o osiągnięcie umówionego rezultatu, niezależnie od rodzaju i intensywności świadczonej w tym celu pracy i staranności.

Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 18 kwietnia 2012 roku w sprawie II UK 187/11, (OSNAPiUS 2013/9-10/115) trafnie wskazał, że „przyjmuje się (...), że rezultat, o który umawiają się strony (przyp. w umowie o dzieło), musi być z góry określony, mieć samoistny byt oraz być obiektywnie osiągalny i pewny. Wykonanie dzieła najczęściej przybiera postać wytworzenia rzeczy, czy też dokonania zmian w rzeczy już istniejącej (naprawienie, przerobienie, uzupełnienie). Tego rodzaju postaci dzieła są rezultatami materialnymi umowy zawartej między stronami. Poza rezultatami materialnymi istnieją także rezultaty niematerialne, które mogą, ale nie muszą, być ucieleśnione w jakimkolwiek przedmiocie materialnym (rzeczy). Pomijając wątpliwości odnośnie do uznawania za dzieło rezultatów niematerialnych nieucieleśnionych w rzeczy (...), wskazać należy, że takim rezultatem nieucieleśnionym w rzeczy nie może być czynność, a jedynie wynik tej czynności. Dzieło musi bowiem istnieć w postaci postrzegalnej, pozwalającej nie tylko odróżnić je od innych przedmiotów, ale i uchwycić istotę osiągniętego rezultatu (...). Wykonanie określonej czynności (szeregu powtarzających się czynności), bez względu na to, jaki rezultat czynność ta przyniesie, jest natomiast cechą charakterystyczną tak dla umów zlecenia (gdy chodzi o czynności prawne - art. 734 §1 k.c.), jak i dla umów o świadczenie usług nieuregulowanych innymi przepisami (gdy chodzi o czynności faktyczne - art. 750 k.c.). W odróżnieniu od umowy o dzieło, przyjmujący zamówienie w umowie zlecenia (umowie o świadczenie usług) nie bierze więc na siebie ryzyka pomyślnego wyniku spełnianej czynności. Jego odpowiedzialność za właściwe wykonanie umowy oparta jest na zasadzie starannego działania (art. 355 § 1 k.c.), podczas gdy odpowiedzialność strony przyjmującej zamówienie w umowie o dzieło niewątpliwie jest odpowiedzialnością za rezultat”.

Umowa o świadczenie usług jest umową starannego działania, jej celem jest wykonywanie określonych czynności, które nie muszą zmierzać do osiągnięcia rezultatu. W umowie zlecenie można wskazać rezultat, który powinien być osiągnięty, a podejmujący zlecenie powinien podejmować starania by go osiągnąć. Jednak w odniesieniu do umowy zlecenia po pierwsze nie da się określić zamierzonego rezultatu w sposób pewny, a po drugie nie sposób przewidzieć, w jakim stopniu zostałby on osiągnięty.

W odróżnieniu od umowy zlecenia, umowa o dzieło wymaga, by starania przyjmującego zamówienia doprowadziły do konkretnego, w przyszłości, indywidualnie oznaczonego rezultatu. Umowa zlecenia nie akcentuje tego rezultatu, jako

koniecznego do osiągnięcia, nie wynik zatem (jak w umowie o dzieło), lecz starania w celu osiągnięcia tego wyniku, są elementem wyróżniającym dla umowy zlecenia, tj. przedmiotem istotnym (wyrok SA w Rzeszowie z 21.12.1993 r. III AUr 357/93).

Sposób wykonania dzieła pozostawiony jest w zasadzie uznaniu przyjmującego zamówienie, byleby dzieło miało przymioty ustalone w umowie lub wynikające z charakteru danego dzieła. Przyjmujący zamówienie nie ma także, co do zasady, obowiązku osobistego wykonania dzieła, chyba że wynika to z umowy lub charakteru dzieła (np. dzieło artystyczne). Ryzyko nieosiągnięcia rezultatu zawsze obciąża przyjmującego zamówienie. Przy czym odpowiedzialność przyjmującego zamówienie w wypadku nieosiągnięcia celu umowy, jest odpowiedzialnością za nieosiągnięcie określonego rezultatu, a nie za brak należytej staranności (por. wyrok SN z 28.03.2000 r., II UKN 386/99, OSNP 2001/16/522).

A zatem z umową rezultatu mamy do czynienia wtedy, gdy spełnienie świadczenia przez dłużnika polega na doprowadzeniu do określonego efektu. W tego typu umowach jedynie taki stan będzie uznany za wykonanie zobowiązania. Z kolei z umową starannego działania jest związany obowiązek dłużnika działania w sposób sumienny w kierunku osiągnięcia danego rezultatu, przy czym już samo sumienne działanie jest spełnieniem świadczenia, niezależnie czy ostatecznie zostanie osiągnięty zamierzony rezultat czy nie (B. K., „Kilka mitów z zakresu teorii umów (...) teza 2).

Należy podkreślić, że umowę o dzieło zdefiniowano w art. 627 k.c. jako zobowiązanie do wykonania oznaczonego dzieła za wynagrodzeniem. Starania przyjmującego zamówienie w umowie o dzieło mają doprowadzić w przyszłości do konkretnego, indywidualnie oznaczonego rezultatu, za wynagrodzeniem zależnym od wartości dzieła (art. 628 § 1, art. 629, art. 632 k.c.). Umowa o dzieło zakłada swobodę i samodzielność w wykonywaniu dzieła, a jednocześnie nietrwałość stosunku prawnego, gdyż wykonanie dzieła ma charakter jednorazowy i jest zamknięte terminem wykonania. Przyjmuje się, że rezultat, o który umawiają się strony, musi być z góry określony, mieć samoistny byt obiektywnie osiągalny i pewny.

Wykonanie dzieła najczęściej przybiera postać wytworzenia rzeczy lub dokonania zmian w rzeczy już istniejącej (naprawienie, przerobienie, uzupełnienie). Takie dzieła są rezultatami materialnymi umowy zawartej między stronami, weryfikowalnymi ze względu na istnienie wad (wyrok SN z 3.11.2000 r. IV CKN 152/2000 OSNC 2001 Nr 4 poz. 63).

Poza rezultatami materialnymi istnieją także rezultaty niematerialne, które mogą, ale nie muszą być ucieleśnione w jakimkolwiek przedmiocie materialnym. W każdym razie takim rezultatem nieucieleśnionym w rzeczy nie może być czynność, a jedynie jej wynik, dzieło bowiem musi istnieć w postaci postrzegalnej, pozwalającej nie tylko odróżnić je od innych przedmiotów, ale i uchwycić istotę osiągniętego rezultatu.

W spornej umowie zawartej przez płatnika składek z E. K. zgodny zamiar stron obejmował skład i łamanie publikacji pod red. dr hab. S. N., pt.: „P. J. B. (...) - 1944) – żołnierz, dyplomata, polityk” w objętości 27 arkuszy wydawniczych w formacie 142 x 204 mm, zgodnie z danymi technicznymi serii wydawniczej Biblioteka Oddział (...) w Ł., stanowiącym załącznik nr 1 do decyzji nr (...) Dyrektora Oddziału (...) w Ł. z dnia 5 października 2012 roku w sprawie sposobu prowadzenia działalności wydawniczej w O. (...) w Ł., które stanowią załącznik nr 3 do umowy, sporządzenie indeksu osobowego publikacji oraz wydanie zamawiającemu przedmiotu umowy w formie elektronicznej na płycie CD lub drogą mailową, na adres wskazany w umowie, w pliku zamkniętym w formacie (...).

Sąd zważył, że czynności ubezpieczonej były częścią prac związanych z publikacją w/w książki, co świadczy o tym, iż nie mamy tu do czynienia z umową o dzieło, ale z umową o świadczenie usług. Czynności wykonywane przez ubezpieczoną były w przypadku tej umowy czynnościami starannego działania. Praca ubezpieczonej miała charakter odtwórczy, gdyż polegała na ułożeniu przez ubezpieczoną otrzymanego od płatnika tekstu i zdjęć, nie wymagała od niej żadnego indywidualnego wkładu, a jedynie zachowania należytej staranności dla tego rodzaju czynności. Ponadto ubezpieczona musiała stosować się do zasad komponowania tekstu czy do wytycznych wydawnictwa, w ramach którego wydawana książka była częścią serii, a to z kolei implikowało po stronie ubezpieczonej konieczność

stosowania się do otrzymanych wytycznych wydawnictwa dotyczących serii, albowiem książki z jednej serii muszą być spójne z pozostałymi publikacjami serii. Wykonując sporną umowę z 2 marca 2017 roku ubezpieczona decydowała o położeniu zdjęć, ich wielkości względem otrzymanego, gotowego tekstu. Praca ubezpieczonej sprowadzała się do graficznego skomponowania i nadania ostatecznej formy projektowi książki, na który składał się tekst oraz zdjęcia. Charakter wykonywanych przez ubezpieczoną czynności świadczy więc o świadczeniu usług, a nie o przedstawieniu rezultatu swojej pracy w postaci wyodrębnionego dzieła. O powyższym świadczy też fakt, że płatnik zawierał umowę polegającą na weryfikacji poprawności składu. Za samo dzieło nie może być uznana czynność jaką jest skład publikacji, albowiem w wyniku tej czynności nie powstaje rzecz w stanie wcześniej nieistniejącym, posiadająca autonomiczną wartość w obrocie, cechująca się jednolitością, jednorodnością i samoistością w obrocie. Przez zawarcie analizowanej umowy ubezpieczona zobowiązała się do wykonania z należytą starannością powtarzalnych czynności jaką jest skład publikacji, zgodnie z wytycznymi wydawniczymi serii w ramach, której ukazała się książka, o której mowa w umowie. Same czynności składu i łamania są zaś częścią prac wydawniczych, a więc same w sobie nie mogą prowadzić do powstania odrębnego, indywidualnego, autonomicznego dzieła w obrocie, które miałyby cechy indywidualnego, jednorodnego, samoistnego. Tym samym czynności wykonane przez ubezpieczoną przy wykonaniu spornej umowy prowadziły jedynie do rezultatu stanowiącego efekt jej starannego działania jako rezultat umowy o świadczenie usług, nie zaś w postaci dzieła, który to rezultat zresztą był poddany weryfikacji i kontroli przez płatnika.

Reasumując – charakter wykonanej przez ubezpieczoną pracy cechuje wyłącznie staranność i sumiennność działania, a w wyniku wykonania umowy nie powstało dzieło, a jedynie rezultat starannego działania skarżącej.

W rezultacie powyższych rozważań Sąd Okręgowy badając sporną umowę zważył, że ubezpieczona nie miała pełnej samodzielności (charakterystycznej dla umowy o dzieło) w wykonaniu zawartej umowy z płatnikiem, co do zakresu i sposobu wykonania pracy, gdyż musiała ona odpowiadać instrukcji. Charakter prac wykonywanych przez ubezpieczoną nie mógł stanowić przedmiotu umowy o dzieło, gdyż płatnik pilnował czy zlecone ubezpieczonej czynności wykonane zostały zgodnie z jego wytycznymi. Praca E. K. nie miała indywidualnego charakteru. Poszczególne etapy pracy wymagały akceptacji. Publikacja była sprawdzana, aż do uzyskania pewności, że nie zawiera błędów.

Wskazać także należy, że umowa była zawierana na z góry oznaczony czas (bo od konkretnego dnia z określonym terminem wykonania), co świadczy o jej okresowości, która również stanowi cechę charakterystyczną dla umowy zlecenia.

W chwili zawierania spornej umowy ubezpieczona nie знаła rezultatu jakościowego zawartej umowy. Postępowanie dowodowe nie wykazało również, aby czynności wykonywane przez skarżącą wyróżniały się jakąś indywidualną, szczególną cechą, lecz mogła je wykonywać również każda inna osoba posiadająca umiejętności grafika czy łamacza.

Czynności ubezpieczonej były jednymi z wielu, które pozostawały w ciągu wydawniczym pozycji książkowej.

Reasumując, w wykonanej przez ubezpieczoną pracy nie przejawia się indywidualny, czy twórczy charakter jej autora, który w jakikolwiek sposób odróżniałby wykonane prace od innych, wykonanych przez osobę posiadającą takie same kwalifikacje. Jakkolwiek ubezpieczona jest niewątpliwie osobą posiadającą ściśle określone predyspozycje, które wymagane są dla wykonywania spornej umowy, tak jednocześnie nie można nie zauważyć, że rezultat takich prac jest podporządkowany spełnianiu zasad, odgórnie, ustalonych przy takiej pracy, a więc niezależnych od niej. Jej rola sprowadzała się, zatem, do zastosowania pewnych norm i dokonania w oparciu o nie czynności, a zatem, w konsekwencji, do starannego działania. Trudno, w tym przypadku mówić o rezultacie, decydującym o charakterze zawartej umowy, jako umowy o dzieło.

Trzeba wyraźnie podkreślić, że w odróżnieniu od umowy o dzieło, przyjmujący zamówienie w umowie zlecenia (umowie o świadczenie usług) nie bierze na siebie ryzyka pomyślnego wyniku spełnianej czynności. Szereg powtarzalnych czynności, nawet gdy prowadzi do wymiernego efektu, nie może być rozumiany jako jednorazowy rezultat i kwalifikowany jako realizacja umowy o dzieło.

Zdaniem Sądu nie można każdego wyniku określonych czynności wykonanych przez daną osobę sprowadzać do dzieła na gruncie przepisów prawa cywilnego i prawa ubezpieczeń społecznych, które nie rodzi obowiązku zapłaty składek na te ubezpieczenia. Dzieło takie bowiem ma przynieść trwały efekt i jednocześnie ma mieć w pewnym stopniu niepowtarzalny charakter.

W toku postępowania skarżący nie kwestionowali ustalonej w decyzji podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne i ubezpieczenie zdrowotne.

Zdaniem Sądu Okręgowego rację ma zatem organ rentowy twierdząc, że w zakresie spornej umowy, była ona umową o świadczenie usług, do której stosuje się odpowiednio przepisy o umowie zlecenia (art. 734 k.c. w związku z art. 750 k.c.), nie zaś umową o dzieło. Takiemu zobowiązaniu nie można bowiem przypisać cech essentialiae negotii umowy o dzieło, a oczekiwania stron towarzyszące zawieraniu i wykonywaniu badanej umowy nazywanej przez strony umową o dzieło, mogły się zrealizować wyłącznie jako elementy innej umowy - umowy zlecenia lub innej umowy o świadczenie usług, które są regulowane w art. 750 k.c.

Wobec powyższego wykonywanie pracy przez ubezpieczoną na podstawie zakwestionowanej przez ZUS umowy, która w rzeczywistości była umową o świadczenie usług, rodziło tytuł do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych oraz ubezpieczenia zdrowotnego w zakresie, w przypadku skarżącej, w jakim obowiązywała ta umowa i nie podlegała ona zgłoszeniu do ubezpieczeń społecznych z innego tytułu. Podstawę wymiaru składek na obowiązkowe ubezpieczenia społeczne, zgodnie z art. 18 ust. 1 i 3 ustawy, stanowi osiągnięty na podstawie badanej umowy przychód.

Z tych względów, na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c., Sąd Okręgowy orzekł jak w punkcie 1 sentencji wyroku.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c., zgodnie z treścią którego strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. Stosownie do art. 98 § 3 k.p.c. do niezbędnych kosztów procesu strony reprezentowanej przez wykwalifikowanego pełnomocnika zalicza się wynagrodzenie.

Sąd zasądził od płatnika składek na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Ł. kwotę 180 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego. Wysokość wynagrodzenia pełnomocnika, Sąd ustalił na podstawie § 9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2018 roku, poz. 265 z późn. zm.).

ZARZĄDZENIE

Odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi wnioskodawcy

P.B.